

Czerniak skóry – to nie jest sprawka promieni słonecznych

11 czerwca 2018

Wcześniejsze badania przypadków złośliwego czerniaka skóry w Szwecji, Norwegii, Danii i USA ustaliły istnienie silnego związku między wzrostem liczby jego przypadków a wprowadzanymi coraz powszechniej falami radiowymi modulowanymi częstotliwościowo (FM) i rezonansowymi częstotliwościami całego organizmu.

Celem ostatnich badań była ocena śmiertelności i częstości występowania złośliwego czerniaka skóry w Szwecji i ich okresowej zależności od pogoni za słońcem oraz szerokim wprowadzaniem fal radiowych modulowanych częstotliwościowo, w postaci telewizyjnych stacji nadawczych. Dane obejmowały częstość występowania złośliwego czerniaka, liczbę zgonów, statystykę lotów czarterowych (do ciepłych krajów – przyp. tłum.) oraz dane dotyczące przyrostu sieci nadających w paśmie FM we wszystkich hrabstwach Szwecji.

Odkryto istnienie związku z czasem nadawania na pasmach FMATV z kolei wzrost liczby lotniczych „podróży po słońce” nastąpił dopiero siedem lat po nasileniu występowania czerniaka, które nastąpiło w roku 1955. W hrabstwach, w których uruchomiono własne stacje nadawcze z pasmem FM dopiero siedem lat po roku 1955 stwierdzono w kolejnych latach stały wzrost częstości zgonów z powodu czerniaka skóry.

Wzrost liczby zgonów z powodu raka skóry nie może być tłumaczony wyłącznie wzrostem wystawienia na działanie promieniowania ultrafioletowego (UV) pochodzącego ze Słońca. Uważamy, że ciągłe zakłócanie mechanizmu naprawczego komórek przez rezonujące z naszym organizmem pola elektromagnetyczne intensyfikuje rakotwórcze efekty wynikające z uszkodzeń komórek wywoływanych na przykład przez promieniowanie UV.

Informacja: Medkol Science Monitor

Źródło: [„Nexus” nr 6 \(44\) 2005](#)